

Sygnatura akt XI C 225/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 kwietnia 2015 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu XI Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Marek Wójcik

Protokolant: Aleksandra Mazur

po rozpoznaniu w dniu 1 kwietnia 2015 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) sp. z o.o. z siedzibą we W.

przeciwko (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. na rzecz strony powodowej (...) sp. z o.o. z siedzibą we W. kwotę 3 652 zł 22 gr. (trzy tysiące sześćset pięćdziesiąt dwa złote dwadzieścia dwa grosze) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 28 listopada 2010 r. do dnia zapłaty;

II. oddała powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 1 963 zł 38 gr. tytułem zwrotu kosztów procesu

Sygn. akt XI C 225/14

UZASADNIENIE

Strona powodowa (...) sp. z o.o. z siedzibą we W. wystąpiła z pozwem przeciwko (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. domagając się zasądzenia od strony pozwanej na swoją rzecz kwoty 3 652,22 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 26 listopada 2010 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kwoty 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pozwu strona powodowa wskazała, że dochodzi od strony pozwanej odszkodowania z tytułu wypadku komunikacyjnego objętego umową ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej, a wierzytelność tą (...) sp. z o.o. z siedzibą we W. nabyła od poszkodowanej L. W., w drodze umowy przelewu wierzytelności.

Strona powodowa wskazała, że w dniu 17 października 2010 r. doszło do zdarzenia objętego umową ubezpieczenia OC, w skutek którego uszkodzony został pojazd marki A. o nr rej. (...), będący własnością L. W.. Strona pozwana na podstawie własnych wyliczeń ustaliła wysokość odszkodowania na kwotę 4 457,41 zł o czym poinformowała poszkodowaną pismem z dnia 25 listopada 2010 r. Wskazana kwota została wypłacona poszkodowanej tytułem należnego jej odszkodowania.

Ponadto strona powodowa podała, że w dniu 21 marca 2011 r. zawarła z poszkodowaną umowę przelewu wierzytelności, na podstawie której nabyła od L. W. wierzytelność przysługującą jej wobec strony pozwanej z tytułu

odszkodowania za wypadek z dnia 17 października 2010 r. objęty umową ubezpieczenia OC. C. w chwili powstania szkody nie przysługiwało prawo do odliczenia podatku VAT od kosztów naprawy pojazdu.

W ocenie strony powodowej brak specjalistycznej wiedzy po jej stronie uzasadniał zlecenie dokonania kosztorysowej wyceny naprawy przez niezależnego rzeczoznawcę z zakresu wyceny pojazdów, kosztorysów i rekonstrukcji wypadków drogowych, który korzystając z programu (...) określił wartość uszkodzeń w powyższym pojeździe na kwotę 8 109,63 zł. Wskazana ekspertyza umożliwiła przy tym ustalenie wysokości odszkodowania i skutkowała wezwaniem strony pozwanej do zapłaty dalszej części odszkodowania, co nastąpiło pismem z dnia 28 października 2013 r.

Strona powodowa wskazała, że dochodzona przez nią kwota 3 652,22 zł, stanowi różnicę pomiędzy wartością rzeczywistej szkody wynikającą ze sporządzonego przez niezależnego rzeczoznawcę kosztorysu naprawy (wyceną) a dotychczas przyznanym i wypłaconym odszkodowaniem.

Zdaniem strony powodowej norma zawarta w art. 361 k.c. nakłada na ubezpieczyciela obowiązek pokrycia kosztów naprawy, czyli wszelkich wydatków poniesionych w celu przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego, a przyjęcie stawek określonych w opinii rzeczoznawcy (80 zł za roboczogodzinę prac blacharskich / 90 zł za roboczogodzinę prac lakierniczych) i stosowanych przez autoryzowane stacje obsługi pozostaje koniecznym do osiągnięcia stanu pełnego przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego.

Podpierając się poglądami orzecznictwa strona powodowa wskazała, że kwota pełnego odszkodowania powinna być ustalona obiektywnie, bez odniesienia do faktu rzeczywistej naprawy pojazdu i zwianych z nią kosztów ale w ścisłym powiązaniu z technologią naprawy przewidzianą przez producenta pojazdu i właściwymi dla niej kosztami oraz obejmować podatek VAT.

W kwestii wykonania naprawy pojazdu przy pomocy części zamiennych o porównywalnej jakości, strona powodowa wskazała, że są one tańsze od części oryginalnych oznaczonych znakiem towarowym producenta, a ponadto części takie nie są najlepszej jakości, co stwarza de facto zagrożenie dla bezpieczeństwa użytkowników dróg. Nie bez znaczenia, w ocenie strony powodowej, jest również okoliczność, że montaż takich części powoduje zdecydowaną utratę wartości rynkowej pojazdu. Nadto nawet naprawa za pomocą nowych części nie powoduje nigdy wzrostu wartości uszkodzonego pojazdu w porównaniu z dniem wyrządzenia szkody, gdyż już sam fakt uszkodzenia w wyniku wypadku powoduje utratę pierwotnej wartości pojazdu.

Strona powodowa podkreśliła przy tym, że szkoda musi zostać naprawiona bez względu na koszt pod warunkiem, że nie przekroczy on wartości pojazdu, a sama naprawa jest technicznie możliwa. Niezasadne jest także zdaniem strony powodowej dokonywanie amortyzacji części, co sprzeciwiało by się zasadzie pełnego odszkodowania.

W zakresie odsetek od kwoty głównej dochodzonej pozewem strona powodowa przyjęła, że strona pozwana w dacie wydania decyzji o wypłacie odszkodowania, czyli w dniu 25 listopada 2010r. była zawiadomiona o szkodzie, a zatem roszczenie stało się wymagalne dnia następnego po dniu wydania decyzji o wypłacie tj. 26 listopada 2010 r.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od strony powodowej na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu strona pozwana zaprzeczyła wszystkim twierdzeniom zawartym w pozwie, za wyjątkiem wyraźnie przyznanym. Wskazała, że w dniu 17 października 2010 r. doszło do zdarzenia drogowego, w następstwie którego uszkodzony został pojazd marki A. o nr rej. (...) należący do L. W., a ponieważ pozwaną łączyła ze sprawcą zdarzenia umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, przeprowadziła ona na podstawie zgłoszenia z dnia 28 października 2010 r. postępowanie likwidacyjne. Strona pozwana wskazała, że za podstawę wyliczeń odszkodowania przyjęła ceny części oryginalnych (O), części o porównywalnej jakości z certyfikatem jakości instytutu certyfikacyjnego (PT) oraz części nieznajdujących się w katalogach (F), a także zastosowała urealnienie na oryginalne części zamienne producenta na poziomie 50% z uwagi na stopień zużycia elementów uszkodzonych (uszkodzony pojazd wyprodukowany został w 2001 r. i dopuszczony do ruchu po raz pierwszy w 2004 r.), a także szeroką dostępność części

zamiennych. Jako uzasadnioną stawkę za jedną roboczogodzinę prac blacharskich strona pozwana przyjęła kwotę 70 zł netto, zaś za jedną roboczogodzinę prac lakierniczych kwotę 80 zł netto. Dokonana przez stronę pozwaną wycena kosztów naprawy w programie (...)S wyniosła 4 457,41 zł i taką też kwotę strona pozwana wypłaciła poszkodowanej.

W ocenie strony pozwanej roszczenie strony powodowej o zapłatę dalszego odszkodowania pozbawione jest podstaw. Strona pozwana podniosła przy tym, iż stawki prac naprawczych winny zostać uśrednione do stawek stosowanych na rynku lokalnym, a w efekcie stawka za jedną roboczogodzinę prac blacharskich nie powinna przekraczać 70 zł netto, a za roboczogodzinę prac lakierniczych 80 zł netto, a zatem stawki przyjęte przez stronę powodową są zawyżone. Ponadto strona pozwana wskazała, że nie znajduje podstaw domaganie się przez powodową spółkę zasądzenia kosztów naprawy pojazdu przy użyciu wyłącznie nowych, oryginalnych części producenta, gdyż na rynku dostępne są powszechnie stosowane przez warsztaty samochodowe części zamienne renomowanych producentów, które spełniają wszelki kryteria jakościowe i estetyczne, przy jednocześnie znacznie niższej cenie.

Zdaniem strony pozwanej instalacja fabrycznie nowych części w miejsce częściowo zużytych doprowadziłaby do bezpodstawnego wzbogacenia poszkodowanego. Uszkodzony pojazd w dacie zdarzenia miał 6 lat, a zatem części w nim zamontowane wskazywały znaczny stopień zużycia, co spowodowało konieczności zastosowania przez ubezpieczyciela urealnienia na części zamienne na poziomie 50%.

Strona pozwana zakwestionowała również okres za jaki strona powodowa domaga się wypłaty odsetek za zwłokę w zapłacie odszkodowania wskazując, że żądanie to pozostaje w sprzeczności z orzecznictwem sądowym, zgodnie z którym w razie ustalenia wysokości zadośćuczynienia według stanu istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy, uzasadnione jest przyznanie odsetek dopiero w chwili wyrokowania.

W piśmie procesowym z dnia 7 maja 2014 r. (data wpływu na biuro podawcze) strona powodowa ustosunkowując się do odpowiedzi na pozew podtrzymała swoje dotychczasowe stanowisko, a podniesione przez pozwaną zarzuty w jej ocenie nie zasługują na uwzględnienie. Uzupełniając przedstawioną w pozwie argumentację, strona powodowa podała, że przyjęcie stawek za roboczogodzinę robót blacharskich i lakierniczych stosowanych w nieautoryzowanych warsztatach jest nieuzasadnione, a ponadto średnie stawki stosowane w takich zakładach kształtują się na tym samym lub tylko nieco niższym poziomie niż przyjęła to strona powodowa. Zdaniem strony powodowej najlepszą jakość usług w zakresie naprawienia szkody gwarantują autoryzowane stacje obsługi, a ustalone przez te stacje stawki oraz przyjęta metoda dają rękojmię najwyższej jakości naprawienia szkody. Jednocześnie zarzuciła, że nie znajduje uzasadnienia dla stwierdzenia, iż koniecznym jest przyjęcie cen z rynku lokalnego, co wyraża absolutny brak indywidualnego podejścia do konkretnego przypadku. Może mieć bowiem miejsce również taka sytuacja, w której poszkodowana zechce aby naprawy dokonał warsztat, który zwykle zajmował się jej samochodem i znając pewne uwarunkowania danego pojazdu będzie w stanie zapewnić większe szanse na przywrócenie pojazdu do stanu poprzedniego.

W odniesieniu do rodzaju części jakie winny znaleźć zastosowanie przy wyliczeniu kosztów naprawy strona powodowa podała, że części oryginalne dają nadzieję na sprawne funkcjonowanie pojazdu w znacznie większym stopniu niż części o średniej jakości, które nie zawsze pozwalają na pełne przywrócenie do stanu poprzedniego. W ocenie strony powodowej sama tylko praktyka ubezpieczycieli, którzy celowo zaniżają kwoty odszkodowań, a tym samym zmuszają poszkodowanych do korzystania z części nieoryginalnych, nie może rodzić obowiązku takiego rodzaju naprawy i zastosowania części niższej jakości, gdyż pozostawałoby to w sprzeczności z prawem do pełnego odszkodowania.

Strona powodowa wskazała nadto, że podziela zapatrywania Sądu Okręgowego we Wrocławiu, który w wyroku z dnia 5 marca 2009 r. (sygn. akt X Ga 24/09), wydanym w podobnym stanie faktycznym i prawnym stwierdził, iż kilkuletni samochód wymaga większego nakładu środków niezbędnych do przywrócenia go do stanu sprzed wypadku. Sama data produkcji samochodu nie świadczy także o tym, w jaki sposób samochód był przed zdarzeniem używany. Data produkcji samochodu decyduje jedynie o boku możliwości skorzystania z usług wynikających z gwarancji producenta ale absolutnie nie można wyciągać wniosku, że takie auto winno być naprawiane w serwisie nieautoryzowanym. W ocenie strony powodowej także realia polskiego rynku motoryzacyjnego, którego zasadą jest zakup samochodu używanego a nie z salonu producenta, powoduje iż właśnie naprawa w autoryzowanym serwisie lepiej niweluje skutki

uszkodzeń powstałych w pojeździe uszkodzonej. Zdaniem powodowej spółki strona pozwana nie wykazała stopnia zużycia pojazdu, a także żeby wcześniej był on naprawiany przy użyciu nieoryginalnych części. Ponadto odwołując się do doświadczenia życiowego strona powodowa raz jeszcze zważyła, iż każde uszkodzenie pojazdu nie tylko w wyniku zdarzenia drogowego powoduje zmniejszenie jego wartości oraz zmniejszenie zainteresowania potencjalnych nabywców. Nawet najbardziej staranna naprawa takiego samochodu nie zapobiegnie zmniejszeniu jego wartości, bowiem uszkodzona w przypadku ewentualnej sprzedaży będzie musiała liczyć się z niższą ceną. Niezasadnym w związku z powyższym jest odmawianie uszkodzonej prawa do zakupu części nowych, co do których ma pewność ich pochodzenia i jakości, a w zastąpieniu uszkodzonych części nowymi trudno – w ocenie strony powodowej – doszukiwać się podwyższenia standardu technicznego pojazdu. Jednocześnie strona powodowa odwołując się do stanowiska wyrażonego w orzecznictwie stwierdziła, że niedopuszczalnym byłoby automatyczne urealnienie ceny części używanych podlegających wymianie, albowiem prowadziłoby do sytuacji, w której to uszkodzona musiałaby wyszukać części o podobnych parametrach, stopniu zużycia, do tych które uległy uszkodzeniu i to w cenie odpowiadającej dokładnie 50% wartości części nowych. Znalezienie takich części nie jest – jak pokazują zasady doświadczenia życiowego – rzeczą łatwą szczególnie przy autach starszych. Brak zatem podstaw prawnych do obciążania uszkodzonej obowiązkiem i kosztami wyszukiwania części o odpowiednich parametrach, stopniu zużycia, cenie, szczególnie gdy nie wiadomo czy ich znalezienie jest w ogóle możliwe. Strona pozwana zaś nie wykazała w żaden sposób zasadności ustalenia wskaźnika urealnienia na poziomie 50%.

W kwestii zarzutu strony pozwanej odnośnie odsetek, strona powodowa podkreśliła, że po zawiadomieniu o szkodzie przez uszkodzoną, to na ubezpieczyciela przeszła inicjatywa w ustaleniu rozmiaru szkody i wysokości odszkodowania, a roszczenie stało się wymagalne po dacie wydania decyzji o wypłacie odszkodowania tj. po dniu 25 listopada 2010 r.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 17 października 2010 r. we W., w ciągu ul. (...) III S. doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzony został pojazd marki A. (...) o nr rej. (...) stanowiący wówczas własność L. W..

Sprawca wypadku, kierujący pojazdem marki T. (...) nr rej (...) nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu przy zmianie pasa ruchu, w wyniku czego uderzył przodem w prawy bok pojazdu marki A. (...) o nr rej. (...).

Oba wskazane pojazdy w momencie zdarzenia poruszały się wzdłuż trzypasmowej ul. (...) III S. od centrum miasta w kierunku na W.. Pojazd marki A. (...) o nr rej. (...) poruszał się skrajnym lewym pasem ruchu, natomiast pojazd marki T. (...) nr rej (...) środkowym pasem ruchu.

W miejscu zwężenia jezdni sprawca kolizji wyjechał z zajmowanego dotychczas pasa ruchu uderzając i uszkadzając prawy bok oraz prawy przód samochodu marki A. (...) o nr rej. (...). Wyłączną winę za spowodowanie kolizji ponosił kierujący pojazdem marki T. (...) nr rej (...).

(okoliczność bezsporna, a ponadto dowód:

- zawiadomienie o szkodzie z ubezpieczenia OC z dnia 17 października 2010 r., k. 73-75 i akta szkody nr 2010/089936 k.1-2,

- oświadczenie sprawcy kolizji - akta szkody nr 2010/089936, k. 6)

W dniu 17 października 2010 r. sprawca powyższej kolizji drogowej był, jako posiadacz samochodu marki T. (...) nr rej (...), ubezpieczony u strony pozwanej (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W., od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdu mechanicznego za szkody powstałe w związku z ruchem tego pojazdu.

(okoliczność bezsporna, a ponadto dowód:

- dane polisy (...) k. 69 verte i akta szkody nr 2010/089936 k. 9)

W dniu 28 października 2010 r. K. W., działając z upoważnienia L. W., zawiadomił stronę pozwaną o zaistniałej szkodzie w pojeździe marki A. (...) o nr rej. (...). Tego samego dnia strona pozwana zleciła swojemu rzeczoznawcy dokonanie oględzin i sporządzenie kosztorysu napraw przedmiotowego pojazdu.

Pismem z dnia 2 listopada 2010 r. strona pozwana poinformowała sprawcę zdarzenia o otrzymaniu zgłoszenia roszczenia odszkodowawczego z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej za przedmiotowe zdarzenie i zwróciła się do niego o potwierdzenie przebiegu okoliczności zdarzenia, wypełnienie formularza i przesłanie kopii prawa jazdy kierowcy, dowodu rejestracyjnego pojazdu, oryginału lub potwierdzonej za zgodność kopię polisy OC oraz oświadczenie sprawy szkody na druku (...) S.A.

W dniu 15 listopada 2010 r. rzeczoznawca strony pozwanej dokonał oględzin uszkodzeń w samochodzie marki A. (...) o nr rej. (...) powstałych w wyniku kolizji drogowej z dnia 17 października 2010 r.

(okoliczność bezsporna, a ponadto dowód:

- upoważnienie L. W. dla K. W. - akta szkody nr 2010/089936 k. 7;
- zawiadomienie o szkodzie z ubezpieczenia OC z dnia 17 października 2010 r. k. 73-75 i akta szkody nr 2010/089936 k. 1-2;
- pismo strony pozwanej z dnia 2.11.2010 r. k. 69 i akta szkody nr 2010/089936 k. 11-12;
- protokół oględzin z dnia 15.11.2010 r. k. 66-66 verte i akta szkody nr 2010/089936 k. 16-17)

W wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego strona pozwana w oparciu o sporządzony kosztorys naprawy w programie (...)S nr 592 z dnia 20 listopada 2010 r. oszacowała szkodę w samochodzie L. W. marki A. (...) o nr rej. (...) powstałych w wyniku kolizji drogowej z dnia 17 października 2010 r. na kwotę 4 457,41 zł. W kosztorysie zastosowano urealnienie na części zamienne A. w wysokości 50%.

Strona pozwana w dniu 24 listopada 2010 r. sporządziła operat szkody komunikacyjnej oraz wydała decyzję, powiadamiając poszkodowaną o przyznaniu i wypłacie jej odszkodowania w kwocie 4 457,41 zł.

(dowód:

- kosztorys naprawy nr 592 z dnia 20.11.2010 r., k. 65-65 verte i akta szkody nr 2010/089936 k. 18-19;
- operat szkody komunikacyjnej z dnia 24.11.2010 r. k. 64 i akta szkody nr 2010/089936 k. 21;
- decyzja o przyznaniu odszkodowania z dnia 24.11.2010 r. k. 63 verte i akta szkody nr 2010/089936 k. 23)

L. W. pismem z dnia 13 grudnia 2010 r. skierowanym do strony pozwanej wniosła o ponowne rozpatrzenie sprawy uznając wypłaconą kwotę odszkodowania za zaniżoną. W odpowiedzi strona pozwana pismem z dnia 27 grudnia 2010 r. poinformowała, że nie znalazła przesłanek do zmiany stanowiska zawartego w decyzji z dnia 24 listopada 2010 r.

(dowód:

- odwołanie z dnia 13.12.2010 r. k. 63 i akta szkody nr 2010/089936 k. 24;
- pismo strony pozwanej z dnia 27.12.2010 r. k. 62 verte i akta szkody nr 2010/089936 k. 25)

W dniu 21 marca 2011 r. strona powodowa (...) sp. z o.o. z siedzibą we W. (nabywca) zawarła z L. W. (zbywca) umowę cesji wierzytelności, na podstawie której strona powodowa nabyła wierzytelność z tytułu odszkodowania przysługującego zbywcy od (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. wynikającą ze zdarzenia z dnia 17 października 2010 r., w wyniku którego uszkodzeniu uległ pojazd marki A. (...) o nr rej. (...). W powyższej umowie L. W. oświadczyła, że w

związku z powyższą szkodą nie przysługuje jej prawo do odliczenia podatku VAT od kosztów naprawy pojazdu. W tym samym dniu L. W. podpisała oświadczenie (Załącznik nr 1 do umowy cesji wierzytelności), w którym poinformowała stronę pozwaną o przedmiotowej cesji.

(dowód:

- umowa cesji wierzytelności z dnia 21.03.2011 r. wraz z załącznikiem nr 1 k. 15-16)

W dniu 15 października 2013 r. na zlecenie strony powodowej została wykonana przez rzeczoznawcę z (...) Biuro Usług (...) we W. – A. K. kalkulacja naprawy pojazdu marki A. (...) o nr rej. (...) w programie (...), zgodnie z którą łączne koszty naprawy tego pojazdu w związku ze zdarzeniem drogowym z dnia 17 października 2010r. wyniosły 8 109,63 zł brutto.

(dowód:

- kosztorys naprawy nr (...) z dnia 15.10.2013 r. k.18-21 verte)

Pismem z dnia 28 października 2013 r. strona powodowa wezwała stronę pozwaną do zapłaty pełnej wartości szkody wynikającej z uszkodzenia pojazdu marki A. (...) o nr rej. (...) w łącznej kwocie 4 267,22 zł, w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania.

(dowód:

- wezwanie do zapłaty z dnia 28.10.2013 r. wraz z dowodem nadania listem poleconym k.22-23)

Samochód osobowy marki A. (...) o nr rej. (...) wyprodukowany został w 2003 r. Pierwsza rejestracja pojazdu miała miejsce w dniu 29 stycznia 2004 r. W dniu kolizji drogowej, która miała miejsce 17 października 2010r. licznik samochodu wskazywał przebieg 199 172 kilometrów. W wyniku powyższego zdarzenia drogowego w samochodzie osobowym marki A. (...) o nr rej. (...) uszkodzeniu uległy i wymagały wymiany następujące elementy: błotnik przedni, drzwi przednie prawe, listwa drzwi przednich prawych, drzwi tylne prawe, listwa drzwi tylnych prawych, osłona d drzwi tylnych prawych i opona prawego przedniego koła. Naprawy wymagała ściana boczna prawa. W zakres niezbędnych prac lakierniczych wchodzi: błotnik przedni prawy, drzwi przednie prawe, drzwi tylne prawe, listwa ozdobna drzwi przednich prawych, listwa ozdobna drzwi tylnych prawych, osłona d drzwi tylnych prawych i ściana boczna prawa. W kalkulacji uwzględniono także koszty prac konserwacyjnych związanych z wymianą elementów metalowych oraz innymi niezbędnymi naprawami. Z uwagi na zastosowany na elementach pojazdu lakier z elementem perłowym zastosowano 15 % zwiększenie kosztów materiału lakierniczego, który jest materiałem droższym niż lakier metalizowany.

Koszt naprawy pojazdu marki A. (...) o nr rej. (...) określony na chwilę zdarzenia wywołującego szkodę, według średnich stawek roboczogodzin z dnia wystąpienia szkody dla prac mechanicznych, blacharskich i lakierniczych w warsztatach nieautoryzowanych w miejscu zamieszkania poszkodowanej w kwocie 80 zł netto za 1 roboczogodzinę (prace mechaniczne i blacharskie) i 90 zł netto za 1 roboczogodzinę (prace lakiernicze) oraz zastosowaniu oryginalnych części zamiennych o oznaczeniu O - wynosił 6 647,24 zł netto tj. 8 109,63 zł brutto, natomiast przy zastosowaniu oryginalnych części zamiennych o oznaczeniu O i części zamiennych tzw. porównywalnej jakości o oznaczeniu P i (...) wynosił: 5 969,22 zł netto tj. 7 282,45 zł brutto. W okresie powstania szkody, spośród części zakwalifikowanych do wymiany, oferowane były na rynku oryginalne części zamienne z logo producenta pojazdu O oraz części zamienne porównywalnej jakości P i (...).

Z uwagi na zużycie eksploatacyjne opony przedniej prawej w przedmiotowym pojeździe, należało obniżyć cenę nowej opony. Cena pozostałych elementów nie została obniżona, z uwagi na brak informacji w aktach sprawy uzasadniających redukcję, w szczególności brak jest informacji o uszkodzeniach elementów, które należy wymienić, zastosowania jakiegokolwiek elementu nieoryginalnego lub po wcześniej wykonanych prowizorycznych naprawach.

Wartość rynkowa samochodu marki A. (...) o nr rej. (...) w dniu szkody, w stanie jak przed szkodą, wynosiła brutto około 33 000 zł. Ze względów technicznych naprawa pojazdu była możliwa i ekonomicznie uzasadniona.

Części samochodowe o porównywalnej jakości to części, których producent zaświadczył, że są one tej samej jakości co komponenty, które są lub były stosowane do montażu pojazdów. Jakość tych części oparta jest wyłącznie o deklarację ich dystrybutorów i mogą nie pasować do danego typu i modelu pojazdu. Części samochodowe o porównywalnej jakości to części które nie posiadają takiej jakości jak części oryginalne, nie posiadają także homologacji lub zaświadczeń jak części oryginalne. Użycie oryginalnych części zamiennych o oznaczeniu „O gwarantuje prawidłowe przeprowadzenie naprawy.

(dowód:

- zaświadczenie nr SP. (...) wydane przez Starostwo Powiatowe we W. w dniu 19 listopada 2010r. w aktach szkody nr 2010/089936 k. 13

- opinia pisemna biegłego sądowego dr inż. W. A. z dnia 21stycznia 2015 r. wraz z kalkulacją naprawy i raportem optymalizacji części zamiennych k. 117-137)

Poszkodowana L. W., będąca właścicielką pojazdu marki A. (...) o nr rej. (...), w chwili powstania szkody nie była podatnikiem podatku VAT. Samochód ten przeznaczała na użytek własny.

(okoliczność bezsporna, a ponadto dowód:

- zawiadomienie o szkodzie z ubezpieczenia OC z dnia 17 października 2010 r. k. 73-75 i w aktach szkody nr 2010/089936 k.1-2)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości w zakresie kwoty głównej dochodzonej pozwem.

Okolicznością bezsporną w realiach niniejszej sprawy była ciężąca na stronie pozwanej odpowiedzialność za naprawienie szkody powstałej wskutek zdarzenia drogowego z dnia 17 października 2010 r., a polegającej na uszkodzeniu samochodu marki A. (...) o nr rej. (...), stanowiącego własność L. W.. Stronę pozwaną (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. wiązała ze sprawcą szkody umowa ubezpieczenia w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych.

W pierwszej kolejności, należało rozważyć legitymację czynną strony powodowej. Rozważając umocowanie strony powodowej do wystąpienia z powództwem Sąd miał na uwadze treść przepisu art. 509 § 1 k.c., zgodnie z którym wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki (art. 509 § 2 k.c.). Na skutek przelewu wierzytelność cedenta (dotychczasowego wierzyciela) przechodzi na cesjonariusza (nabywcę wierzytelności) w takim zakresie i stanie, w jakim znajdowała się ona w chwili dokonania przelewu. Zasadniczo cesja nie wpływa na kształt wierzytelności, zmienia się jedynie podmiot uprawniony do żądania świadczenia. Podstawowym więc wynikiem przelewu wierzytelności jest sukcesyjne wstąpienie cesjonariusza w miejsce cedenta. Zgoda dłużnika na jej zawarcie jest potrzebna tylko wtedy, gdy w umowie łączącej wierzyciela z dłużnikiem wyłączono możliwość przeniesienia wierzytelności na osobę trzecią. Analiza zaoferowanych przez stronę powodową w poczet materiału dowodowego dokumentów, w szczególności umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 21 marca 2011 r., doprowadziła Sąd do przekonania, że (...) spółka z o.o. z siedzibą we W. skutecznie wstąpiła w prawa pierwotnego wierzyciela strony pozwanej, w związku czym była umocowana do wystąpienia z niniejszym powództwem. Nadto strona pozwana nie kwestionowała zawartej w dniu 21 marca 2011 r. pomiędzy stroną powodową (...) spółką z o.o. z siedzibą we W. a L. W. umowy cesji wierzytelności, z której to strona powodowa wywodziła swoją legitymację procesową.

W toku postępowania strony zgodnie twierdziły, iż w trakcie likwidacji szkody nastąpiła na rzecz poprzednika prawnego strony powodowej wypłata kwoty 4 457,41 zł z tytułu odszkodowania za powstałą w dniu 17 października 2010r. szkodę w samochodzie marki A. (...) o nr rej. (...).

Strona powodowa w oparciu o sporządzoną przez rzeczoznawcę A. K., z (...) Biura Usług (...) we W., opinię i kalkulację naprawy z dnia 15 października 2013 r. dochodził dalszego odszkodowania, wskazując, że wypłacona dotychczas przez stronę pozwaną kwota była zaniżona.

Sporne pomiędzy stronami postępowania pozostawało ustalenie zakresu obowiązku odszkodowawczego spoczywającego na stronie pozwanej, a w szczególności rozstrzygnięcie, czy do pełnego naprawienia szkody wystarczające było wykorzystanie części zamiennych o porównywalnej jakości P, (...), czy też koniecznym było wykorzystanie części oryginalnych z oznaczeniem O, ewentualnie O oraz (...), kwestia stawki za jedną roboczogodzinę prac blacharskich, mechanicznych i lakierniczych, a także zasadności dokonanej przez stronę pozwaną urealnienia wartości wymienianych części na poziomie 50%.

Stan faktyczny sprawy Sąd ustalił na podstawie zebranych dowodów w postaci dokumentów prywatnych złożonych przez strony, a także dowodu z opinii pisemnej biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej, rekonstrukcji wypadków komunikacyjnych, wyceny wartości oraz kosztów naprawy pojazdów samochodowych dr inż. W. A. z dnia 21 stycznia 2015 r. Sąd uznał za wiarygodne i mogące stanowić podstawę ustaleń faktycznych dokumenty prywatne przedłożone do akt niniejszej sprawy, tj. umowę cesji wierzytelności z dnia 21 marca 2011 r. wraz z załącznikiem nr 1 do tej umowy, opinię prywatną- kosztorys nr (...) sporządzoną przez rzeczoznawcę A. K. oraz akta postępowania likwidacyjnego szkody nr (...) prowadzonego przez stronę pozwaną. Zaznaczyć należy, iż żadna ze stron nie kwestionowała prawdziwości któregokolwiek z przedłożonych dokumentów. Nadto przedłożony przez strony materiał dowodowy w postaci dokumentów, co do przynależności prawdziwości nie budził wątpliwości Sądu.

Sąd swoje rozstrzygnięcie oparł przede wszystkim na opinii pisemnej biegłego sądowego dr inż. W. A. z dnia 21 stycznia 2015 r. uznając, że rozstrzygnięcie sprawy wymagało wiedzy specjalnej. Sporządzoną przez biegłego pisemną opinię z dnia 21 stycznia 2015 r. Sąd ocenił na podstawie całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, jak również ustosunkowania się biegłego do wcześniejszej kalkulacji naprawy, jaką wydano na zlecenie strony pozwanej w toku postępowania likwidującego szkodę i kalkulacji sporządzonej na zlecenie strony powodowej. Oceniając wydaną przez biegłego sądowego opinię z dnia 21 stycznia 2015 r., stosownie do treści art. 233 § 1 k.p.c. na podstawie kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków, Sąd doszedł do przekonania, iż opinia ta jest wyczerpująca, zrozumiała, a nadto sporządzona w sposób rzetelny, zaś wnioski z niej płynące są kategoryczne i logiczne. W opinii tej jasno przedstawiony został tok rozumowania prowadzący do sformułowanych końcowych wniosków.

W treści sporządzonej opinii biegły sądowy wskazał podstawę jej wydania, w szczególności stan faktyczny na jakim się oparł, a także w sposób wyczerpujący opisał metodę i sposób przeprowadzenia badania tj. w sposób logiczny wskazał zakres uszkodzeń w pojeździe marki A. (...) o nr rej. (...) powstałych w wyniku kolizji drogowej z dnia 17 października 2010 r. oraz metodę wyliczenia kosztów ich naprawy i przywrócenia tego samochodu do stanu poprzedniego tj. przed przedmiotową szkodą. Biegły jasno sformułował wnioski wyprowadzone z części opisowej w sposób który umożliwił sprawdzenie logicznego toku rozumowania. Biegły w sposób dokładny wyliczył wysokość należnego odszkodowania w dwóch wariantach, w zależności od zastosowanych części. Nadto biegły sądowy w sposób jednoznaczny określił wartość przedmiotowego pojazdu w dniu szkody, w stanie jak przed szkodą, wyprowadzając z dokonanych wyliczeń klarowny wniosek o zasadności technicznej i ekonomicznej naprawy samochodu, biorąc pod uwagę koszty naprawy pojazdu.

Powyższe pozwoliło Sądowi na uznanie niniejszej opinii za odpowiadającą ustawowym wymogom.

W myśl art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zgodnie z treścią § 4 cytowanego przepisu, uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela. Świadczenie ubezpieczyciela obejmuje zapłatę sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości poniesionej przez poszkodowanego szkody zgodnie z art. 805 k.c. W literaturze przyjmuje się powszechnie, że pomiędzy rozumieniem szkody w ogólnym prawie zobowiązań i prawie ubezpieczeniowym nie występują różnice pojęciowe, bowiem w obu przypadkach chodzi o utratę lub zmniejszenie aktywów, bądź powstanie lub zwiększenie pasywów poszkodowanego. Zgodnie z art. 361 § 1 k.c., zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Zakres jego odpowiedzialności wyznacza zatem przesłanka zaistnienia pomiędzy zdarzeniem, a powstałą szkodą adekwatnego związku przyczynowego. Zgodnie z zasadą kompensacyjnego charakteru odszkodowania, winno ono w całości pokrywać szkodę wynikającą z określonego zdarzenia, z którym prawo wiąże obowiązek naprawienia szkody. Art. 361 § 2 k.c. stanowi bowiem, iż naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządono. W orzecnictwie Sądu Najwyższego dominuje pogląd, iż szkoda równoznaczna jest z uszczerbkiem majątkowym, powstałym wbrew woli poszkodowanego, obejmującym różnicę pomiędzy obecnym jego stanem majątkowym, a stanem majątkowym jaki zaistniałby, gdyby nie zdarzenie wywołujące szkodę (wyrok SN z dnia 22 listopada 1963r., III PO 31/63).

W odniesieniu do szkody komunikacyjnej jest to w praktyce różnica pomiędzy wartością, jaką pojazd przedstawiał w chwili wypadku, a jego wartością po wypadku, a zatem kwotą jaką trzeba wydać, aby przywrócić pojazd do stanu sprzed wypadku (uchwała SN z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/2001). W przypadku odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń wynikającej z tytułu umowy odpowiedzialności cywilnej do należnego poszkodowanemu odszkodowania, znajduje zastosowanie zasada pełnego odszkodowania, tzn. odszkodowanie obejmuje przede wszystkim kwotę pieniężną konieczną do opłacenia naprawy uszkodzonego samochodu i przywrócenia mu stanu, w jakim znajdował się przed wypadkiem. Jednocześnie podkreślić należy, iż – stosownie do stanowiska Sądu Najwyższego – obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy i czy w ogóle zamierza tego dokonać (wyrok SN z dnia 16 maja 2002 r., V CKN 1273/00, Lex nr 55515).

W rozpatrywanej sprawie strona powodowa w oparciu o sporządzoną na własne zlecenie opinię prywatnego rzeczoznawcy, zakwestionował oszacowaną przez stronę pozwaną wysokość kosztów naprawy pojazdu uznając, że kwota przyznanego jej poprzednikowi prawnemu odszkodowania jest nieadekwatna do uszkodzeń powstałych w pojeździe na skutek kolizji z dnia 17 października 2010 r.

Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że koszt naprawy opisany w kalkulacji sporządzonej na zlecenie strony pozwanej był w istotny sposób zaniżony w odniesieniu do kosztów części oraz nieznacznie zaniżony w stosunku do kosztów prac blacharsko – mechaniczno - lakierniczych. Z opinii biegłego sądowego wynika, że w kalkulacji naprawy przedstawionej przez stronę pozwaną – stanowiącą podstawę ustalenia wysokości odszkodowania – obniżono cenę części zamiennych o 50%, a także zastosowano elementy inne niż oryginalne z logo producenta pojazdu, a ponadto kalkulacja ta nie uwzględniała kosztów konserwacji i nie odpowiadała technologii naprawy producenta pojazdu.

W ocenie Sądu, nie można zgodzić się ze stroną pozwaną, że wypłacona przez nią w postępowaniu likwidacyjnym kwota 4 457,41 zł odpowiada wysokości szkody powstałej w samochodzie marki A. (...) o nr rej. (...) na skutek zdarzenia komunikacyjnego z dnia 17 października 2010r. Kwota wypłacona przez stronę pozwaną jest nieadekwatna do wysokości kosztów niezbędnych do przywrócenia tego pojazdu do stanu sprzed kolizji i nie sposób było uznać ją za pełne odszkodowanie.

W oparciu o opinię pisemną biegłego sądowego dr inż. W. A. z dnia 21 stycznia 2015 r. Sąd uznał, że wysokość odszkodowania w niniejszej sprawie powinna odpowiadać kosztowi naprawy wykonanej przy użyciu nowych

oryginalnych części zamiennych pojazdu oznaczonych symbolem O. Podkreślić w tym miejscu należy, odwołując się do pisemnej opinii biegłego, że części samochodowe dzielą się na oryginalne i części zamienne o porównywalnej jakości, których ocena może zostać dokonana dopiero po ich zamontowaniu. Sąd miał na względzie również okoliczność, że zastosowanie części zamiennych porównywalnej jakości może uniemożliwić przeprowadzenie naprawy w sposób profesjonalny, a same części mogą nie pasować do danego typu i modelu pojazdu. Biegły sądowy stwierdził, że naprawa przedmiotowego samochodu powinna być przeprowadzona z użyciem oryginalnych części zamiennych.

Zdaniem Sądu, zasadnym było przyjęcie stawek za części zamienne o oznaczeniu O albowiem, pomimo ciężącego na stronie pozwanej obowiązku dowodzenia faktu z którego wywodzi skutki prawne (art.6 k.c.), nie dostarczyła ona jakiegokolwiek materiału dowodowego na wykazanie, że podlegające naprawie elementy pojazdu były wcześniej wymieniane na części nieoryginalne, bądź poddawane prowizorycznym naprawom. W związku z powyższym należy przyjąć, iż w chwili zdarzenia z dnia 17 października 2010 r. samochód marki A. (...) o nr rej. (...) był wyposażony w oryginalne, nieszkodzone części. Taka zaś konstatacja doprowadziła Sąd do przekonania, że właściciel pojazdu był uprawniony do naprawienia szkody w zakresie powstałych uszkodzeń przy pomocy oryginalnych części zamiennych o symbolu O.

W ocenie Sądu poszkodowany jest uprawniony do dokonania naprawy samochodu za pomocą części o najwyższej jakości. Wybór oryginalnych części zamiennych gwarantuje poszkodowanemu wysoką jakość montowanych części, odpowiedni poziom bezpieczeństwa jazdy oraz odpowiednią sprawność techniczną samochodu. Wpływa również na zachowanie estetyki pojazdu. Ponadto, jak wskazał biegły sądowy W. A. w pisemnej opinii naprawa przedmiotowego samochodu przy użyciu oryginalnych części zamiennych o oznaczeniu „O była możliwa i ekonomicznie uzasadniona w odniesieniu do jego wartości. Ponadto użycie do naprawy oryginalnych części zamiennych gwarantuje prawidłowe przeprowadzenie naprawy pojazdu i jest zgodne z technologią naprawy przewidzianą przez producenta przedmiotowego samochodu.

Zadaniem Sądu, przyjęcie innych mierników w postaci cen części zamiennych o porównywalnej jakości (oznaczonych symbolami P i (...)) równoznaczne byłoby z narzuceniem przez zakład ubezpieczeń poszkodowanemu sposobu naprawy uszkodzonego pojazdu, naruszałoby prawo do dokonania naprawy samochodu zgodnie z technologią zalecaną przez producenta pojazdu, a nadto narażałoby na obniżenie wartości pojazdu. Zauważyć należy, na co biegły sądowy wskazał, że przeprowadzenie naprawy z użyciem tych części może uniemożliwić przeprowadzenie profesjonalnej naprawy samochodu poprzednika prawnego strony powodowej, a zatem nie gwarantowałyby, iż byłaby ona prawidłowa. Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1980 r. w sprawie III CRN 223/80, przywrócenie rzeczy uszkodzonej do stanu poprzedniego polega na doprowadzeniu jej do stanu używalności w takim zakresie jaki istniał przed wyrządzeniem szkody. Jeżeli do osiągnięcia tego celu konieczne jest użycie nowych elementów, to poniesione na nie wydatki wchodzi w skład kosztów naprawienia szkody przez przywrócenie do stanu poprzedniego. Konsekwencją czego jest obciążenie tymi wydatkami osobę odpowiedzialną za szkodę.

Sąd nie znalazł podstaw do określenia kosztów naprawy przy użyciu tzw. zamienników, a nie przy użyciu nowych oryginalnych części oferowanych przez warsztat specjalistyczny, na co wskazywała strona pozwana w odpowiedzi na pozew. Nie można, bowiem wymagać, by poszkodowany miał zadowolić się częściami używanymi, czy wreszcie zamiennikami o obniżonej jakościowo wartości. Poszkodowany ma, bowiem prawo nie tylko do wolnego wyboru warsztatu naprawczego (w przeważającej mierze będą to autoryzowane serwisy samochodowe, które cechuje fachowość, rzetelność oraz wysoki poziom prac naprawczych), jak i wyboru części, których użyje do naprawy pojazdu (w przeważającej mierze będą to części nowe oryginalne, które zapewniają przywrócenie właściwości uszkodzonych elementów i prawidłowe ich funkcjonowanie w dalszej eksploatacji). Tym samym brak jest jakichkolwiek podstaw, które uzasadniałyby obowiązek czynienia napraw przy zastosowaniu produktów niższej jakości, jakimi są tzw. zamienniki, czy też przy użyciu części używanych, które z oczywistych względów nie zapewniają takiej samej jakości naprawy jak części nowe. (por. uchwała SN z dnia 13.06.2003r. III CZP 32/03 OSNC 2004/4/51). Bez znaczenia pozostaje przy tym okoliczność, że ceny części oryginalnych są cenami maksymalnymi. Przyjęcie cen przeciętnych dla określenia przysługującego poszkodowanemu odszkodowania nie kompensowałoby w konsekwencji poniesionej przez poszkodowanego szkody, gdyby ceny przyjęte w warsztacie naprawczym były wyższe niż ustalone w określony sposób

ceny przeciętne. Zgodnie zaś z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2002r. w sprawie I CKN 1466/99 (OSNC 2003, nr 5, poz. 64) ubezpieczony, który nabywa autoryzowane części samochodowe potrzebne do naprawy uszkodzonego w wypadku pojazdu nie ma obowiązku poszukiwania sprzedawcy oferującego je najtaniej; możliwe jest przypisanie ubezpieczonemu naruszenia, wynikającego z art. 354 § 2 k.c., obowiązku współpracy z dłużnikiem, jeżeli świadomie lub przez niedbalstwo kupił części droższe. Jednoznacznie w omawianej kwestii wypowiedział się również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 listopada 1980r. w sprawie III CRN 223/80 (OSNCP 1981, nr 10, poz. 186), formułując pogląd, iż przywrócenie rzeczy uszkodzonej do stanu poprzedniego polega na doprowadzeniu jej do stanu używalności, w takim zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody. Jeżeli do osiągnięcia tego celu konieczne jest użycie nowych elementów, to poniesione na nie wydatki wchodzą w skład kosztów naprawienia szkody przez przywrócenie do stanu poprzedniego. W konsekwencji powyższe wydatki obciążają osobę odpowiedzialną za szkodę. Zwiększenie wartości rzeczy (samochodu) po naprawie można by uwzględnić tylko wówczas, gdyby chodziło o wykonanie napraw takich uszkodzeń, które nie istniały przed wypadkiem, albo ulepszeń w stosunku do stanu przed wypadkiem. Z powyższego wynika, że poszkodowany ma prawo nabyć części nowe oryginalne, jeżeli ich użycie jest niezbędne dla naprawienia uszkodzonej rzeczy. Ponadto, naprawa samochodu i rzeczywiste poniesienie kosztów z tego tytułu nie jest warunkiem koniecznym dla dochodzenia odszkodowania (por. wyrok SN z dnia 16.05.2002r. V CKN 1273/00 LEX nr 55515).

Wskazać także należy, iż ustalając wysokość należnego odszkodowania Sąd kierował się zasadą określoną w przepisie art. 363 § 2 k.c., który stanowi, że jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili. Z powyższej normy wynika, że wysokość odszkodowania powinna być co do zasady ustalona według cen obowiązujących w dacie orzekania. W niniejszej sprawie w ocenie Sądu zastosowanie aktualnych cen mogłoby wpłynąć na wysokość należnego odszkodowania powodując jego bezpodstawne zawyżenie albo zaniżenie. Ze względu bowiem na fakt, iż do powstania szkody doszło ponad 4 lata przed datą wydania orzeczenia, koszty naprawy, ceny części wymagających wymiany, a także wartość samego pojazdu mogły ulec znaczącej zmianie. W świetle powyższego, w ocenie Sądu należało uwzględnić wartości obowiązujące w chwili zdarzenia, jako najadekwatniej określające wysokość rzeczywiście wyrządzonej szkody.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał za bezpodstawne twierdzenia strony pozwanej zawarte w odpowiedzi na pozew, iż użycie alternatywnych części zamiennych w naprawie uszkodzonego pojazdu, w pełni pozwala na przywrócenie samochodu do stanu sprzed szkody z zachowaniem wszelkich standardów bezpieczeństwa i jakości

Na marginesie należy zauważyć, że w okresie powstania szkody, jak zaznaczył biegły sądowy w swojej pisemnej opinii z dnia 21 stycznia 2015r., a co wynika z raportu optymalizacji przeprowadzonej w systemie A., spośród części zakwalifikowanych do wymiany, oferowane były tylko oryginalne części zamienne z logo producenta pojazdu „O oraz części zamienne porównywalnej jakości „P i (...). A zatem nie można było, z uwagi na ich brak, zastosować do naprawy części o oznaczeniu (...) tj. oryginalnych części zamiennych z logo producenta części.

Sąd ustalił, zatem na podstawie powyższej opinii biegłego sądowego i przyjął, że w wyniku zdarzenia drogowego, które miało miejsce w dniu 17 października 2010 r. w samochodzie poprzednika prawnego strony powodowej uszkodzeniu uległy i wymagały wymiany następujące elementy: błotnik przedni, drzwi przednie prawe, listwa drzwi przednich prawych, drzwi tylne prawe, listwa drzwi tylnych prawych, osłona d drzwi tylnych prawych i opona prawego przedniego koła. Naprawy wymagała ściana boczna prawa. W zakres niezbędnych prac lakierniczych wchodzi: błotnik przedni prawy, drzwi przednie prawe, drzwi tylne prawe, listwa ozdobna drzwi przednich prawych, listwa ozdobna drzwi tylnych prawych, osłona d drzwi tylnych prawych i ściana boczna prawa. W kalkulacji uwzględniono także koszty prac konserwacyjnych związanych z wymianą elementów metalowych oraz innymi niezbędnymi naprawami. Z uwagi na zastosowany na elementach pojazdu lakier z elementem perłowym należało zastosować 15 % zwiększenie kosztów materiału lakierniczego, który jest materiałem droższym niż lakier metalizowany. Koszt naprawy pojazdu marki A. (...) o nr rej. (...) określony na chwilę powstania szkody winien dodatkowo uwzględnić koszty konserwacji i zabezpieczenia antykorozyjnego zgodnych z technologią producenta oraz koszty robocizny według średnich stawek roboczogodzin z dnia wystąpienia szkody dla prac mechanicznych, blacharskich i lakierniczych w warsztatach nieautoryzowanych w

miejscu zamieszkania poszkodowanej wynoszących 80 zł netto – prace mechaniczne i blacharskie oraz 90 zł – prace lakiernicze.

Z uwagi na zużycie eksploatacyjne opony przedniej prawej, Sąd obniżył o 50% cenę nowej opony. Cena pozostałych elementów nie została obniżona, z uwagi na brak informacji w aktach sprawy uzasadniających redukcję.

W sumie koszty naprawy samochodu marki A. o nr rej. (...) według cen z chwili powstania szkody wyniosły: 6 647,24 zł netto, a wraz z VAT- 8 109,63 zł.

Z analizy kalkulacji naprawy pojazdu poszkodowanego sporządzonego przez stronę pozwaną wynikało ponadto, iż dokonując wyceny wysokości szkody w systemie kosztorysowym samochodu, strona pozwana uwzględniła koszt prac blacharskich i mechanicznych oraz prac lakierniczych na podstawie przeciętnych cen robocizny obowiązujących na lokalnym rynku w warsztatach poza siecią autoryzowanych stacji obsługi w wysokości 70 zł za 1 roboczogodzinę – prace blacharskie i mechaniczne oraz w wysokości 80 zł za 1 roboczogodzinę – prace lakiernicze. Należy jednak zauważyć, że biegły sądowy W. A. w swojej pisemnej opinii z dnia 21 stycznia 2015r. wyraźnie stwierdził, iż średnia cena 1 rbg prac mechanicznych, blacharskich i lakierniczych w okresie powstania szkody w rzemieślniczych warsztatach blacharsko-lakierniczych w miejscu zamieszkania poszkodowanej wynosiła odpowiednio: 80 zł netto za prace blacharskie i mechaniczne oraz 90 zł za prace lakiernicze. Takie też wartości biegły przyjął do wyliczeń w swojej opinii.

Nadto, w ocenie Sądu, nawet przyjęcie kosztów robocizny obowiązujących w sieci autoryzowanych stacji pojazdów danej marki, byłoby uzasadnione. Odszkodowanie należne od zakładu ubezpieczeń z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenia pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku usług naprawczych (por. uchwała SN z dnia 13 czerwca 2003r., III CZP 32/3). Ubezpieczyciel powinien pokryć koszty naprawy stosowane przez wybrany przez poszkodowanego warsztat, niezależnie od tego, że mogą one być wyższe od cen przeciętnych. W praktyce będą to zazwyczaj autoryzowane warsztaty naprawcze związane z określoną marką samochodu i prowadzące jednocześnie obsługę serwisową pojazdu. Wybór takich warsztatów przez poszkodowanego uzasadniony jest także faktem, iż korzystając z ich usług może on liczyć na ich fachowość, rzetelność technicznej obsługi oraz wysoki poziom prac naprawczych, a nadto w niektórych przypadkach określone profity połączone ze stałą obsługą serwisową. Zatem w sytuacji, gdy niezbędne do naprawy uszkodzonego pojazdu koszty naprawy odpowiadają cenom stosowanym przez usługodawców na lokalnym rynku obowiązującym w autoryzowanych warsztatach naprawczych działających na tym rynku, a koszty te można zaliczyć do kategorii niezbędnych i ekonomicznie uzasadnionych kosztów naprawy, ubezpieczyciel nie ma uzasadnionych podstaw do odmowy wypłaty odszkodowania odpowiadającego tym kosztom.

Odnosząc powyższe rozważania do okoliczności niniejszej sprawy należało uznać, iż nie było również podstaw do zastosowania w kalkulacji kosztów naprawy pojazdu marki A. o nr rej. (...) cen robocizny niższych aniżeli ceny stosowane przez autoryzowany serwis, bowiem zgodnie z zasadą pełnej kompensaty poniesionej szkody (art. 361 § 2 k.c.), z której płynie obowiązek naprawienia pojazdu przez doprowadzenie go do stanu technicznej używalności odpowiadającej stanowi takiej używalności występującemu przed uszkodzeniem, odszkodowanie winno rekompensować koszty robocizny równe tym, jakie poszkodowany musiałby ponieść korzystając z usług autoryzowanego warsztatu naprawczego danej marki. Tym samym i tym bardziej przyjęcie ceny 1 rbg prac mechanicznych i blacharskich w wysokości 80 zł netto i lakierniczych w wysokości 90 zł netto, stosowanych w nieautoryzowanych warsztatach naprawczych, należy uznać za niezawyżone.

Odnosząc się do wysokości zasadzonej kwoty zawierającej podatek VAT nie sposób zgodzić się ze stanowiskiem strony pozwanej, która twierdziła, że strona powodowa niezasadnie dochodzi kwoty powiększonej o powyższy podatek. Jak wynika z zawiadomienia z dnia 28 października 2010r. o szkodzie z dnia 17 października 2010r. poszkodowana była osobą fizyczną i przedmiotowy samochód przeznaczala na użytek własny, a zatem nie mogła odliczyć tego podatku. Jak wynika z utrwalonej w tym względzie linii orzeczniczej, odszkodowanie przysługujące na podstawie umowy ubezpieczenia OC posiadacza pojazdu mechanicznego, ustalone według cen części zamiennych i usług obejmuje kwotę

podatku od towarów i usług (VAT) w zakresie, w jakim poszkodowany nie może obniżyć podatku od niego należnego od kwoty podatku naliczonego (zob. uchwała SN z dnia 17 maja 2007 roku, III CZP 150/06, uchwała SN z dnia 22 kwietnia 1997 roku, II CZP 14/97). Także strona powodowa pomimo, że jest przedsiębiorcą nie była i nie jest uprawniona do obniżenia kwoty podatku należnego albowiem uszkodzony pojazd nie był przez nią używany do prowadzenia działalności gospodarczej, a zatem w świetle art. 86 ustawy z dnia 11 marca 2004r. o podatku od towarów i usług nie był on wykorzystywany do wykonywania czynności opodatkowanych. Tym samym należało przyznać stronie powodowej pełną kwotę odszkodowania wraz z należnym podatkiem VAT.

W świetle powyższego, Sąd doszedł do przekonania, iż strona pozwana winna była wypłacić stronie powodowej odszkodowanie w wysokości 6 647,24 zł netto wyliczone w systemie (...), co wraz z podatkiem VAT daje kwotę 8 109,63 brutto. Z uwagi na częściową kompensatę szkody pozostała do zapłaty należność stanowi różnicę pomiędzy kwotą wyżej wskazaną, a kwotą wypłaconą, tj. 4 457,41 zł co daje kwotę równą dochodzonemu pozwem roszczeniu w wysokości 3 652,22 zł, zasądzoną w punkcie I wyroku.

Orzeczenie w zakresie odsetek od dochodzonej należności głównej znajduje oparcie w treści art. 481 § 1 k.c., w myśl którego, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Przytoczony przepis jest więc podstawą orzeczenia odsetek od dochodzonej należności głównej. Natomiast zgodnie z art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. „o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych” (tj. Dz.U. 2013, poz. 392) zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Z akt szkody przedstawionych przez ubezpieczyciela wynika, że otrzymał on zgłoszenie szkody w dniu 28 października 2010 r. i w przekonaniu Sądu od tego dnia rozpoczął bieg 30-dniowego terminu. Tak określony początek biegu terminu prowadzi do wniosku, że ustawowy termin na wypłacenie odszkodowania upłynął w dniu 27 listopada 2010 r. Zatem z dniem 28 listopada 2010 r. strona pozwana pozostawała w opóźnieniu i od tej daty należą się stronie powodowej odsetki w wysokości ustawowej. Tym samym należało oddalić żądanie odsetek za okres poprzedzający dzień 28 listopada 2010 r.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności Sąd na podstawie powoływanych i cytowanych przepisów artykułów orzekł jak w punkcie I i II sentencji wyroku.

Rozstrzygając o kosztach procesu, Sąd miał na względzie przepis art. 98 k.p.c. obciążając stronę pozwaną (jako przegrywającą sprawę) obowiązkiem zwrócenia stronie powodowej poniesionych przez nią kosztów procesu. Na zasądzoną kwotę złożyły się koszty postępowania poniesione przez stronę powodową w łącznej wysokości 1 963,38 zł. W ich skład weszły: opłata od pozwu w kwocie 183 zł, koszty zastępstwa prawnego w kwocie 600 zł, obliczone stosownie do przepisu § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku „w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu” (tj. Dz.U.2013, poz. 490), opłata skarbową od udzielonego pełnomocnictwa procesowego w wysokości 17 zł oraz wydatki poniesione na wynagrodzenie biegłego sądowego w kwocie 1 163,38 zł.

Jednocześnie należy wskazać, że Sąd zwróci stronie powodowej kwotę 336,62 zł tytułem zwrotu różnicy pomiędzy uiszczoną zaliczką na wynagrodzenie biegłego, a przyznanym biegłemu wynagrodzeniem, zaś stronie pozwanej zwróci kwotę 1 500 zł tytułem niewykorzystanej zaliczki na wynagrodzenie biegłego.